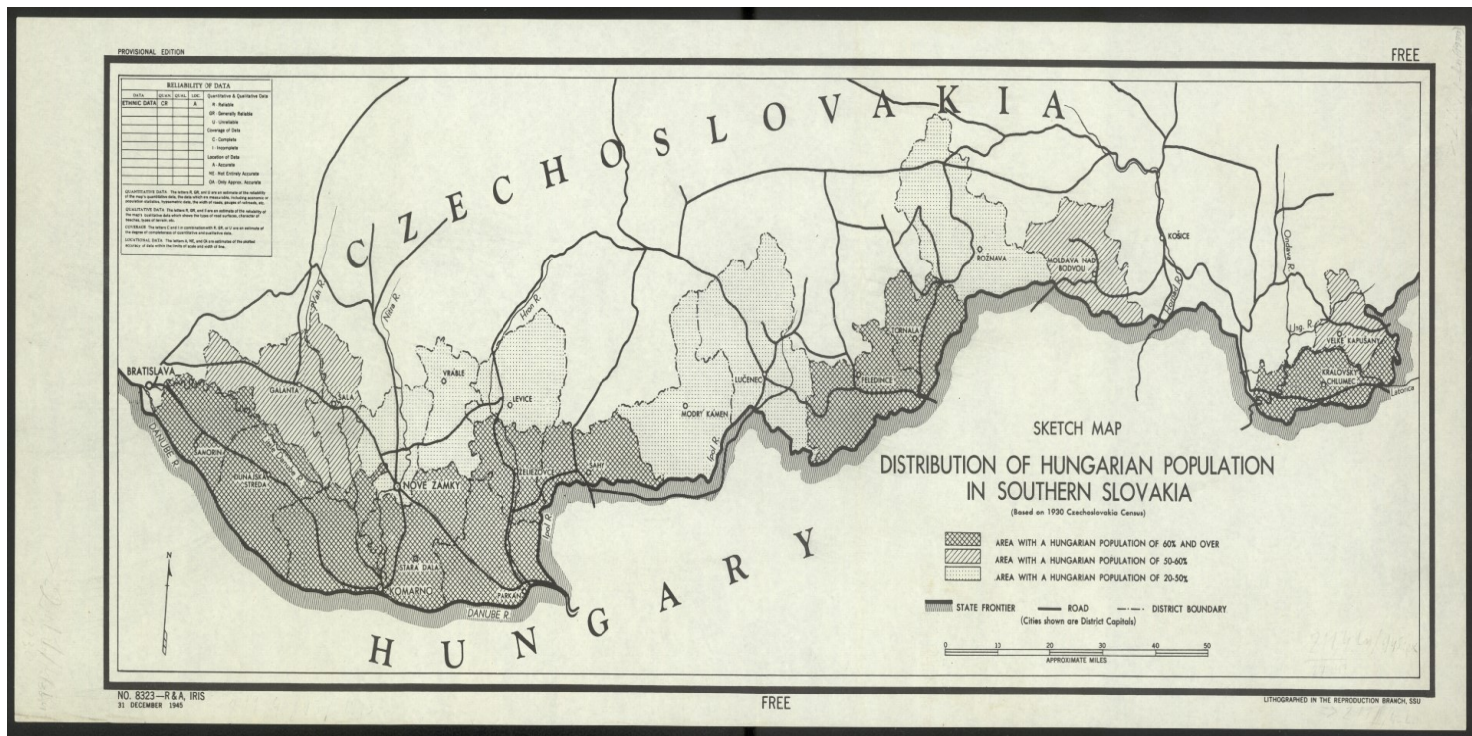


Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/czechoslowacja/76517,Hrabia-niezlomny-Jnos-Esterhzy-19011957.html>



Ze zbiorów cyfrowych Biblioteki Narodowej

ARTYKUŁ

Hrabia niezłomny. János Esterházy (1901-1957)

Autor: KAMILA HEDVIG GÓRNY 29.11.2020

Walczył o prawa mniejszości węgierskiej na Słowacji, ale zrobił też wiele dobrego dla Polaków i Żydów. Po wojnie padł ofiarą komunistów.

János Esterházy urodził się 14 marca 1901 r. w rodzinnym majątku w Nyitraújlak w Austro-Węgrzech (dziś Vel'ké Zálužie na Słowacji) jako jedno z trojga dzieci hr. Jánosa Mihály Esterházyego i hr. Elżbiety z Tarnowskich. W tych dwóch znamienitych rodach przez wieki przychodzili na świat bohaterowie narodowi

i mężowie stanu. Pradziadowie Jánosa, baron János Jászenák i hr. Mihály, a także jego dziadek hr. István Esterházy, walczyli w węgierskiej Wiośnie Ludów. Ojciec był wprawdzie adiutantem arcyksięcia Ottona, lecz jako członek Izby Wyższej Węgierskiego Parlamentu wstawił się opozycyjnymi poglądami. Z kolei polski dziadek Jánosa – Stanisław Tarnowski – to sławny rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego, który za udział w polskim ruchu niepodległościowym spędził osiem lat w habsburskim więzieniu.



**Fotografia portretowa Rodziców
Bohatera artykułu - Janosa i
Elżbiety Esterhazy, ok. 1898.
Autor fotografii: Józef Sebald
(1853-1931). Ze zbiorów
cyfrowych Biblioteki Narodowej
(polona.pl)**

Na mocy traktatu pokojowego, który podpisano w Trianon 4 czerwca 1920 r., Korona Węgierska straciła 71,5 proc. swych ziem na rzecz państw ościennych. Czechosłowacja uzyskała Felvidék (dzisiejszą

Słowację) oraz Kárpátalję (Ruś Zakarpacką), czyli obszar o powierzchni ponad 62 tys. km kw., zamieszkaany przez ponad milion Węgrów.

Ojciec Jánosa przedwcześnie zmarł, ale matka nie zdecydowała się na powrót do Polski. Została w ojczyźnie męża. Swoje dzieci chowała w miłości do Boga i bliźniego. Na dorastającego Jánosa duży wpływ miało także to, że wychowywał się w wielonarodowościowym i wielokulturowym regionie. Matka pomagała biednym, nigdy nie wywyższając się ponad prosty lud słowacki. Jej dzieci dorastały, bawiąc się z rówieśnikami ze wsi. Po skończeniu szkoły średniej János wyjechał na studia ekonomiczne do Budapesztu. Kiedy tylko otrzymał dyplom, wrócił do domu, by prowadzić gospodarstwo.

Trauma Trianon

Na mocy traktatu pokojowego, który podpisano w Trianon 4 czerwca 1920 r., Korona Węgierska straciła 71,5 proc. swych ziem na rzecz państw ościennych. Czechosłowacja uzyskała Felvidék (dzisiejszą Słowację) oraz Kárpátalję (Ruś Zakarpacką), czyli obszar o powierzchni ponad 62 tys. km kw., zamieszkaany przez ponad milion Węgrów.



Mapa z zaznaczonymi granicami

Węgier i ich sąsiadów

wyznaczonymi zgodnie z

traktatem w Trianon.

Prawdopodobnie jedna z map

przygotowanych w celach

negocjacyjnych na konferencję w

Trianon w 1920 r. Współautorzy:

Károly Kogutowicz - źródła

danych, K. Jäger - rytownik i K.

Dufka - rysunki. Ze zbiorów

cyfrowych Biblioteki Narodowej

(polona.pl)

Czechosłowacja, ciesząca się w pewnym okresie opinią jedyne demokracji państwa w Europie Środkowej, miała niezwykle sprawny aparat polityczny, która traktowała ludność węgierską ze „specjalnymi względami”. Węgierski irredentyzm uznano za poważne przestępstwo, z zarzutem o węgierskie szpiegostwo można zaś było trafić przed sąd i zostać skazanym nawet na karę śmierci.

Władze wprowadziły reformę rolną, wywłaszczając węgierskich właścicieli ziemskich, równocześnie nakazując im płaconie podatku od całego pierwotnego majątku. Rodzina Esterházych znalazła się w trudnej sytuacji materialnej. Ponadto Węgom zmieniano nazwiska, utrudniano kontakty z ojczyzną i usuwano ich ze stanowisk. Zamykano też szkoły węgierskie. Młody János Esterházy poświęcił się obronie węgierskiej mniejszości.

Chociaż Czesi zmienili granice regionów tak, by Węgrzy w każdym z nich byli mniejszością, Esterházy nieustraszenie walczył o zdobycie wpływów na poziomie lokalnym oraz podtrzymywanie kultury i języka narodowego.

Od lat dwudziestych był związany z Krajową Partią Chrześcijańsko-Społeczną (*Országos Keresztényszocialista Párt*). W 1932 r. został jej przewodniczącym, a trzy lata później posłem do parlamentu czeskosłowackiego. W czasach, gdy program rewizji traktatu triańskiego był głównym punktem węgierskiej polityki zagranicznej, Esterházy regularnie objeżdżał kraj z przemówieniami, w których apelował o lojalność wobec Czechosłowacji, przestrzeganie prawa oraz angażowanie się w politykę państwową i samorządową. Chociaż Czesi zmienili granice regionów tak, by Węgrzy w każdym z nich byli mniejszością, Esterházy nieustraszenie walczył o zdobycie wpływów na poziomie lokalnym oraz podtrzymywanie kultury i języka narodowego.



János Esterházy (1901-1957). Fot.

**Wikimedia Commons/domena
publiczna**

Między dwoma totalitaryzmami

Beneficjenci traktatu z Trianon – Czechosłowacja, Rumunia i Jugosławia – zawarli sojusz, nazywany Małą Ententą, by wspólnie przeciwstawić się Węgrom upominającym się o rewizję granic. Sytuacja w Europie zmieniła się po wcieleniu Austrii do Rzeszy przez Adolfa Hitlera. W 1938 r. z wizytą do Warszawy przybył regent Miklós Horthy. Podczas rozmów z polskim rządem pojawiła się idea federalizacji Europy Środkowej oraz stworzenia osi polsko-węgiersko-jugosłowiańsko-włoskiej dla przeciwstawienia się rosnącym w siłę Niemcom i Związkowi Sowieckiemu. Rolę pośrednika między władzami polskimi i węgierskimi pełnił Esterházy, który przywiązywał także dużą wagę do porozumienia między Węgrami a Słowakami.

Okazywało się bowiem, że w międzywojennej Czechosłowacji Słowacy są obywatelami drugiej kategorii. Esterházy otwarcie krytykował za to władze centralne oraz popierał coraz odważniejsze dążenia Andreja Hlinki do autonomii Słowacji. Przyszła autonomiczna Słowacja miała być krajem, w którym Słowacy, Węgrzy, Rusini i Niemcy cieszyliby się jednakowymi prawami.

Węgierskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych oferowało Słowakom autonomię przy polskich gwarancjach. Byłaby to realizacja polsko-słowacko-węgierskiego bloku Europy Środkowej, o co zabiegał Esterházy. Walcząc

o prawa mniejszości węgierskiej, kategorycznie potępiał narodowy socjalizm i odrzucał możliwość współpracy z III Rzeszą. Jego opcja przegrała. Z inicjatywy niemieckiej doszło w marcu 1939 r. do proklamowania niepodległości Słowacji i na czele marionetkowego rządu stanął ks. Jozef Tiso, który współpracował z Hitlerem.



Wizyta regenta Węgier Mikłosa Horthyego w Polsce, 1938, Kraków. Kolumna samochodów z Horthy'm przejeżdża obok Zamku Królewskiego na Wawelu. Na pierwszym planie udekorowana brama wjazdowa w barwach polskich i węgierskich oraz herbem Węgier na sklepieniu. Ze zbiorów Narodowego Archiwum Cyfrowego

Horthy zaproponował Esterházyemu stanowisko w węgierskim rządzie, ale on postanowił pozostać przy garstce słowackich Węgrów. W nowo powstałym państwie słowackim dalej był posłem do parlamentu. Od razu przystąpił też do konkretnych działań, by pomóc swym rodakom znajdującym się w trudnej sytuacji bytowej.

Mała ojczyzna

Na Węgrzech także zwyciężyła frakcja, która opowiadała się za współpracą z Rzeszą. Horthy zwrócił się do Niemców z prośbą o rozstrzygnięcie węgiersko-czechosłowackiego sporu terytorialnego. Wynikiem tego był arbitraż wiedeński w listopadzie 1938 r. Władze czecho-słowackie musiały się ugiąć pod naciskiem Niemiec i Włoch. Doszło do zmiany granic. Do macierzy wróciło ponad milion Węgrów, a na terenie mocno okrojonej Słowacji pozostało ich zaledwie 70 tys. Horthy zaproponował Esterházyemu stanowisko w węgierskim rządzie, ale on postanowił pozostać przy garstce słowackich Węgrów. Zarazem skrytykował Budapeszt za to, że w zamian za odzyskanie węgierskich ziem, przyzwolił na niemiecką dominację nad Czechami i Słowacją.

W nowo powstałym państwie słowackim Esterházy dalej był posłem do parlamentu. Od razu przystąpił też do konkretnych działań, by pomóc swym rodakom znajdującym się w trudnej sytuacji bytowej. Główną jego inicjatywą był program o nazwie Dom Węgierski. Organizowano zbiórki pieniędzy na wybudowanie na Słowacji ośrodków dla węgierskich partii politycznych, stowarzyszeń kulturalnych, księgarń, świetlic, sal teatralnych i kinowych oraz ciepłych izb dla biednych. Esterházy rozpoczął również wydawanie gazety „Új Hírek” („Nowe Wiadomości”). Choć na jej łamach apelował o pokojowe współżycie Słowaków i Węgrów, to tytuł był wielokrotnie zawieszany, cenzurowany, a poszczególne numery konfiskowano.



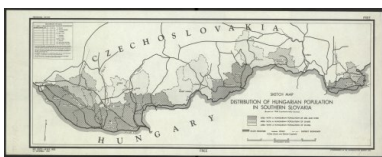
**Gen. Kazimierz Sosnkowski,
którego János Esterházy
osobiście przewiózł do
Budapesztu na węgierskim etapie
przedstawiania się generała do
Francji po klęsce Polski w wojnie
obronnej 1939 r. Fot. z zasobu
IPN**

Esterházy pomagał każdemu, kto potrzebował pomocy, nie bacząc na podejmowane ryzyko. Tak było, gdy z powstałego Protektoratu Czech i Moraw uciekali czescy patrioci. Zorganizował też przerzut gen. Rudolfowi Viestowi przez Węgry do Wielkiej Brytanii. Tam generał wszedł do czechosłowackiego rządu na emigracji, a później, w 1944 r., został przywódcą powstania słowackiego.

Przyjaciel Polaków

Po agresji niemieckiej na Polskę we wrześniu 1939 r. oddziały słowackie zajęły polskie tereny Orawy i Spiszu. Węgrzy natomiast nie przystali na jakąkolwiek współpracę z Rzeszą przeciwko Polsce. Węgierski premier Pál Teleki, choć naciskany przez Berlin, kategorycznie odmówił „bez względu na konsekwencje” udzielenia zgody na przemarsz Wehrmachtu przez terytorium Węgier. Co więcej, rząd w Budapeszcie udzielił pomocy kilkudziesięciu tysiącom polskich uchodźców.

Także Esterházy, chociaż był w tym czasie pod nadzorem policyjnym, zaangażował się w pomoc Polakom. Często interweniował w ich sprawie, gdy byli zatrzymywani po przedostaniu się na Słowację. Po klęsce wrześniowej organizował przerzut polskich żołnierzy na Węgry. Osobiście przewiózł do Budapesztu gen. Kazimierza Sosnkowskiego. Budapeszteńskie mieszkanie Esterházyego było miejscem spotkań polskich oficerów przebywających na Węgrzech. Dzięki staraniom hrabiego w Muzeum Narodowym w Budapeszcie umieszczono polskie dzieła sztuki, ratując je w ten sposób przed rozgrabieniem przez Niemców, a w Węgierskim Banku Kredytowym zabezpieczono polskie depozyty bankowe.



**Amerykańska (Departament
Wojny) mapa rozmieszczenia
ludności węgierskiej w
południowej Słowacji, 1945. Ze
zbiorów cyfrowych Biblioteki
Narodowej (polona.pl)**

W słowackim parlamencie 15 maja 1942 r. odbyło się głosowanie nad ustawą sankcjonującą wywózkę Żydów do obozów koncentracyjnych. Esterházy jako jedyny poseł był jej przeciwny. Wypowiedział wtedy znamienne słowa: „Naszym symbolem jest krzyż, nie swastyka”.

„Naszym symbolem jest krzyż, nie swastyka”

W grudniu 1939 r. słowackie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych ogłosiło, że prawie dziewięćdziesięciotysięczna mniejszość żydowska to wrogowie narodu. Otworzyło to, podobnie jak w Niemczech, drogę do konfiskaty żydowskich majątków oraz do dalszych antysemickich rozporządzeń. Esterházy od razu przystąpił do działania: wypłacał zapomogi, pomagał w znalezieniu pracy, a najbardziej zagrożonych ukrywał we własnym domu.

W słowackim parlamencie 15 maja 1942 r. odbyło się głosowanie nad ustawą sankcjonującą wywózkę Żydów do obozów koncentracyjnych. Esterházy jako jedyny poseł był jej przeciwny. Wypowiedział wtedy znamienne słowa:

„Naszym symbolem jest krzyż, nie swastyka”.

Hitler miał powiedzieć:

„Jak można pozwolić na to, żeby słowackim Węgrom ciągle jeszcze przewodniczył ten arystokrata?”

Esterházy nie zaprzestał działania. W chwilach największego zagrożenia pomógł w ocaleniu niemal trzystu Żydów: dostarczał im fałszywe dokumenty, a także organizował grupowe ucieczki na Węgry.

Po ogłoszeniu przez Niemców w kwietniu 1943 r. odkrycia masowych grobów w lesie katyńskim Esterházy upowszechniał na Słowacji i Węgrzech wiedzę o tej sowieckiej zbrodni, nazywając ją ludobójstwem.



Niewolnictwo w ZSRS: spław drewna w jednym z miejsc katongi niewolników Związku Sowieckiego na terenie Republiki Komi. Fot. z zasobu IPN

Kościelne uroczystości złożenia urny z prochami Jánoša Esterházyego, Alsóbodok (Dolné Obdokovce) k. Nitry, Słowacja; 16 września 2017 r. Symboliczną urnę przekazała córka, Alíz Malfatti-Esterházy. Mszy św. polowej, w której uczestniczyło ponad tysiąc wiernych z różnych krajów, przewodniczył metropolita krakowski. Koncelebrowali ordynariusze polowi Słowacji i Węgier oraz wikariusz biskupi dla Węgrów diecezji nitrzańskiej.

Ułaskawiony na śmierć

Gdy 29 sierpnia 1944 r. wybuchło powstanie słowackie, Esterházy przebywał w Budapeszcie, gdzie organizował pomoc dla powstańców. Kiedy władzę nad Dunajem przejęli faszystowscy strzałokrzyżowcy, ogłosił, że Węgrzy słowaccy nie identyfikują się z polityką nowego rządu. Z tego powodu został wydalony na Słowację, zajętą wkrótce przez Armię Czerwoną.

W Bratysławie Esterházy został zatrzymany przez sowiecki patrol, jednak wypuszczono go z dyspozycją, by zgłosił się do nowych władz Czechosłowacji. Zjawił się więc w Pradze u pełnomocnika ministra ds. wewnętrznych Gustáva Husáka (przyszłego sekretarza generalnego KC Komunistycznej Partii Czechosłowacji).

Został aresztowany przez funkcjonariuszy bezpieki i wkrótce, bez poinformowania o tym rodziny, wraz z dziesięcioma innymi Węgrami wywieziony do Moskwy. Tam w sfigowanym procesie – za rzekome wspieranie faszystów i przypisywanie Sowiecom Zbrodni Katyńskiej – skazano go na dziesięć lat ciężkich robót.



**Devín (dziś dzielnica Bratysławy),
miejsce, gdzie Morawa wpada do
Dunaju; przed 1939. Ze zbiorów
cyfrowych Biblioteki Narodowej
(polona.pl)**

Wyrok odbywał w łagrach Kniaź Pogost, Rokpost i Sangorodok-Protok w Republice Komi. W tym czasie w komunistycznej Czechosłowacji Słowacki Trybunał Narodowy skazał go na karę śmierci za rzekomą współpracę z Niemcami i udział w rozbiórce Czechosłowacji. Po czterech latach przywieziono go do kraju wycieńczonego, z zaawansowaną gruźlicą. Dzięki zagranicznym naciskom prezydent Klement Gottwald zmienił wyrok na dożywotnie więzienie. Za kratami Esterházy spędził następnych osiem lat. Zmarł 8 marca 1957 r. w więzieniu o zaostrzonym rygorze w Mírovie na Morawach. Według naocznych świadków, odszedł z tego świata w opinii świętości. Po jego śmierci ciało spalono, a prochów nie oddano rodzinie. Nie poinformowano też o miejscu pochówku. Nawet martwego uważano za wroga.

W 2009 r. prezydent Lech Kaczyński odznaczył pośmiertnie Jánosa Esterházyego Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski za udzielanie pomocy polskim uchodźcom w czasie II wojny światowej oraz wybitne zasługi dla Rzeczypospolitej Polskiej. W roku 2019 metropolita krakowski abp Marek Jędraszewski otworzył jego proces beatyfikacyjny, mianując postulatorem procesu o. Pawła Cebulę.



**Kościelne uroczystości złożenia
urny z prochami Jánosa
Esterházyego, Alsóbodok (Dolné
Obdokovce) k. Nitry, Słowacja; 16
września 2017 r. Krypta
specjalnie na tę okazję
wybudowanej kaplicy pw.
Podwyższenia Krzyża Świętego w
Parku Pamięci Życia i
Męczeństwa Jánosa
Esterházyego, którego
ofiarodawcą jest Boldizsár
Paulisz, miejscowy przedsiębiorca
i właściciel szkoły.**

Dziękuję Instytutowi Współpracy Polsko-Węgierskiej im. Wacława Felczaka, dzięki któremu powstał niniejszy tekst.

Tekst pochodzi z nr 12/2019 „Biuletynu IPN”

COFNIJ SIĘ